

Bożena Kumor-Gomułka*

Jedno archiwum – niejeden ślad: tropem proveniencji historycznego księgozbioru biblioteki Archiwum Państwowego we Wrocławiu

Obfitująca dziś w ponad 27 000 woluminów Biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu stanowi przykład księgozbioru, który trud wypracowywania swego merytorycznego kształtu – w duchu chwalebnych, bogatych tradycji przedwojennych – po 1945 r. zmuszony był podjąć na nowo. Chociaż tradycje gromadzenia literatury fachowej we wrocławskim Archiwum Państwowym sięgają swymi początkami pierwszych dziesięcioleci XIX wieku, to jest czasów Johanna Gustawa Gottlieba Büschinga¹, wraz ze zniszczeniem w 1945 r. siedziby ówczesnego Staatsarchiv Breslau przy Tiergartenstrasse 13 przepadły bez śladu mozołnie kompletowane tamże archiwalne zbiory biblioteczne². Całkowita utra-

* Bożena Kumor-Gomułka dr – starszy kustosz w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Zainteresowania naukowe koncentruje na zagadnieniach związanych z kulturą książki, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów XIX- i XX-wiecznych księgozbiorów wrocławskich i śląskich.

¹ Johann Gustaw Gottlieb Büsching (1783–1829) – królewsko-pruski komisarz do spraw bibliotek, archiwów i zbiorów sztuki, powołany w 1810 r. z ramienia Głównej Komisji Sekularyzacyjnej do zabezpieczania dóbr kulturalnych na Śląsku. Badacz starożytności, w latach 1811–1825 archiwista w Królewskim Śląskim Archiwum Prowincjonalnym (Königliches Schlesisches Provinzialarchiv) we Wrocławiu.

² Ówczesna siedziba Archiwum mieściła się u zbiegu dzisiejszych ulic Marii Curie-Skłodowskiej i Nauczycielskiej. Autorem projektu gmachu instytucji, z uwzględnieniem najnowszych technik budownictwa archiwalnego – był analogicznie jak w przypadku placówki szczecińskiej – berliński architekt Georg Thür. Część wyższej kondygnacji budynku administracyjnego archiwum przeznaczono na zorganizowanie osobnej, specjalistycznej biblioteki podręcznej, której zasadnicze bogactwo stanowiła niezbędna dla prac archiwalnych literatura pomocnicza, w szczególności podstawowe publikacje z zakresu nauk prawnych, wydawnictwa źródłowe i encyklopedyczne, słowniki, księgi adresowe, najbardziej znaczące historyczne silesiaca, jak również niemieckie, polskie i czeskie czasopisma fachowe. Zbiory te, zasobne na początku lat 40. XX w., w niespełna 30 000 woluminów wykazywać mogły, jak możemy dziś domniemywać, zarówno pod względem merytorycznym, jak i ilościowym wartość porównywalną w stosunku do obecnego księgozbioru archiwalnego. Więcej o historii i zbiorach biblioteki Staatsarchiv Breslau zob. B. Kumor-Gomułka, *Od sporu do księgozbioru, czyli o posekularyzacyjnej genezie i rozwoju idei gromadzenia literatury fachowej w dawnym Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne” 61, 2017, s. 161–178.

ta księgozbioru w roku 1945 sprawiła iż właściwe, przeprowadzane od podstaw kompletowanie zasobu biblioteki polskiego Archiwum Państwowego w kierunku ponownego zorganizowania księgozbioru specjalistycznego, rozpoczęto już w pierwszych latach powojennych. Gromadzenie najbardziej istotnych dla działalności Archiwum – w pionierskim okresie funkcjonowania instytucji – publikacji z zakresu historii, polityki, socjologii, w szczególności zaś pozycji z zakresu śląskiego i pruskiego prawa i administracji zapoczątkowano w roku 1948 przejmując, za pośrednictwem Ministerstwa Oświaty, ponad 1000 tytułów dzieł tematycznych z zasobu bibliotecznego dawnego Sądu Obwodowego w Raciborzu (Amtsgericht Ratibor), oraz wkrótce w ilości niespełna 300 tomów, wydawnictwa o tematyce śląskoznawczej z byłego Starostwa Powiatowego w Opolu (Landratsamt Oppeln). Już wówczas w księgozbiornie znalazły się tak cenne pozycje, jak: *Geographische Beschreibung von Schlesien* Johanna Geoga Kniego i J.M.L. Melchera (Breslau 1825–1831), *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte... in Schlesien und der Ober-Lausitz* Gustawa Adolfa Tzschoppego i Gustava Adolfa Haralda Stenzla (Hamburg 1832), zbiory edyktów śląskich i wiele innych. W sukurs bibliotece archiwalnej przyszedł w rok później Gabinet Śląsko-Łużycki Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, odstępując z własnego zasobu dubletów, partię dzieł śląskoznawczych i wydawnictw źródłowych, niezbędnych zarówno przy prowadzeniu archiwalnych prac naukowych, jak i przy porządkowaniu i inwentaryzowaniu starszych archiwaliów³.

Konsekwentny proces odtwarzania struktury treściowej przedwojennego księgozbioru archiwalnego – różnymi drogami pozyskiwania niezbędnej literatury naukowej – zaprocentował ostatecznie różnorodnością proveniencyjną gromadzonych zbiorów. Przy świadomości zaginięcia bądź rozproszenia, w efekcie działań drugiej wojny światowej, zwartych niegdyś księgozbiorów, kwestia proveniencji zbiorów historycznych scalonych w instytucjach archiwalnych nabierać może wymiaru szczególnego. W sytuacji ograniczenia skali – prowadzonych w dużych humanistycznych bibliotekach naukowych – badań proveniencyjnych nad dawnymi księgozbiornami, książkowe zasoby archiwalne stanowić mogą swobodną kwintesencję materiału badawczego. Tak, jak ma to miejsce w przypadku biblioteki Archiwum Państwowego we Wrocławiu, obok swej wartości merytorycznej gwarantują one pole badawcze w szczególności na

³ Wewnętrzna Biblioteka Podręczna Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, jak stanowiła wówczas nazwa oficjalna pod koniec 1950 r. liczyła 3432 tomy.

obszarze identyfikacji niejednokrotnie niewielkich, tematycznych kolekcji książkowych, od zakończenia działań wojennych nie funkcjonujących już samoistnie na mapie bibliotekarskiego świata. To one stanowiły niegdyś własny warsztat naukowy, niezbędny w codziennej działalności instytucji, stowarzyszeń, właścicieli i administratorów dóbr ziemskich, wreszcie przedstawicieli śląskiego, i nie tylko, mieszczaństwa. Gromadziły swoje „skarby”, kompletowane w myśl idei istnienia księgozbioru, najistotniejszej dla rodu, miasta, regionu czy lokalnej społeczności.

Obecnie biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu posiada jeden z bardziej wartościowych zbiorów o charakterze śląskoznawczym. Niespełna 80% całości zgromadzonej literatury naukowej stanowi niekwestionowanej wartości poniemiecki zasób historyczny, którego najstarszą pozycję datuje się na wiek XVI⁴. Towarzysząca procesowi kształtowania księgozbioru archiwalnego różnorodność na obszarze pozyskiwania najistotniejszych publikacji, przy możliwości przejmowania wraz z zachowanymi archiwaliami dawnych instytucji śląskich, niekiedy także i pozostałości ich bibliotek podręcznych, pozwala nieśmiało stwierdzić, iż zasadniczą zawartość merytoryczną zasobu XVI–XX w., zawdzięczać możemy obecnie – warunkowanym niegdyś przeznaczeniem księgozbiorów – preferencjom ich dawnych właścicieli⁵.

Przeprowadzona – z oczywistych względów w sposób wybiórczy – analiza proveniencji księgozbioru historycznego biblioteki Archiwum Państwowego pozwoliła wyszczególnić kilkadziesiąt znaków własnościowych, odnotowanych na egzemplarzach bibliotecznych. Swoistą próbkę materiału badawczego, w kontekście całości zbiorów, stanowi obfitująca w bez mała 300 woluminów kolekcja starych druków. Rozpoznawane w efekcie ich analizy szczątki licznych księgozbiorów, tak śląskich jak i pozaśląskich, reprezentują zarówno dawne zbiory instytucjonalne, jak

⁴ Najstarszym drukiem przechowywanym w zbiorach Biblioteki jest XVI-wieczna kronika Śląska – *Schlesische und der weitberümbten Stadt Breslaw General Chronica* Joachima Cureusa (Wittenberg 1587).

⁵ Ograniczone rozmiary artykułu nie pozwalają na bliższą charakterystykę treściową zasobu. Szerzej o zawartości merytorycznej historycznego księgozbioru dzisiejszej biblioteki Archiwum Państwowego zob. B. Kumor-Gomułka, *Biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, [w:] *Archiwum Państwowe we Wrocławiu 1811–2011: przeszłość i współczesność*. Oprac. zbior. pod red. J. Drozda i J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011, s. 191–201.

i prywatne⁶. O ile funkcjonowanie księgozbiorów przy rozmaitej rangi i profilu, działających niegdyś instytucjach nie wydaje się być zaskakujące, o tyle swoiste *novum* stanowią „odkrywane” w obecnym księgozbiorze archiwalnym, w postaci symbolicznych niejednokrotnie resztek, niegdyśsze zbiory prywatne, których proveniencji poświęcimy w niniejszym artykule najwięcej uwagi. Ujawnienie faktu funkcjonowania w przeszłości także niezidentyfikowanych nigdy wcześniej kolekcji, skłania ku refleksji, by przynajmniej niektóre z nich stać się mogły w przyszłości przedmiotem dalszego postępowania badawczego.

Kształtujące dziś najstarszy, starodruczny zasób biblioteki archiwum wrocławskiego szczytą po dawnych zbiorach instytucjonalnych, to w zdecydowanej przewadze pozostałości po bibliotekach magistratów miast śląskich – Oleśnicy, Świdnicy, Ząbkowicach Śląskich, Łądka, Kłodzka, Jeleniej Góry, oraz instytucji wymiarów sprawiedliwości – śląskich Sądów Powiatowych (Kreisgerichte), Obwodowych (Amtsgerichte) i Krajowych (Landgerichte). Znajdują się tu nadto egzemplarze wzbogacające niegdyś zarówno zasób powstałej w 1922 r. Biblioteki Regionalnej w Kłodzku (Glatzer Heimatbücherei G.G.V.)⁷, jak i zbiory założonego w 1897 r. Nyskiego Towarzystwa Sztuki i Starożytności (Neisser Kunst- und Alterthums-Verein), czy aktywnego w stolicy Śląska od 1809 r., cieszącego się statusem śląskiej akademii nauk, Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyźnianej (Schlesische Vaterländische Gesellschaft), wreszcie, będącego uosobieniem XIX-wiecznej idei organizowania czytelni prywatnych – działającego w Trzebnicy Instytutu Czytelniczego Preylera (Preyler's Lese-Institut zu Trebnitz). Kilkadziesiąt druków przynależało w przeszłości do bibliotek organizowanych przy dawnych archiwach miejskich (Stadtarchiv) Wrocławia, Kłodzka i Jeleniej Góry. Charakter jednego z ówczesnych fachowych księgozbiorów podręcznych, odtwarzają licznie zachowane w bibliotece archiwum wrocławskiego pozostałości po zasobie dawnych Stanów Śląskich (Schlesische Stände). Ów organ przedstawicielski dla terytorium Śląska w administracji państwa pruskiego w I poł-

⁶ Więcej o zbiorze starych druków biblioteki Archiwum Państwowego, z wyszczególnieniem tytułów i proveniencji, zob. B. Kumor, *Starodruki o tematyce śląskiej w Bibliotece Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 47: 2003, s. 169–200 oraz eadem, *Starodruki w Bibliotece Archiwum Państwowego we Wrocławiu*. Cz. 2 (art. niepublikowany).

⁷ Założone w Kłodzku w 1881 r. Glatzer Gebirgs-Verein swą własną bibliotekę stowarzyszeniową zorganizowało już w roku 1883.

wie XIX w., specjalizował się, z racji swego przeznaczenia, w gromadzeniu podstawowej literatury śląskoznawczej. Zawdzięczamy temu pośrednio obecność w dzisiejszym księgozbiórce archiwalnym, pozycji współtworzących kanon historiografii śląskiej epoki starego druku. Kolekcję tę wzbogaca tym samym wiele tytułów dzieł zarówno o tematyce ogólnej, jak i dotyczących w szczególności prawodawstwa śląskiego, by wymienić chociażby: *Sammlung verschiedener Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung* Friedricha Wilhelma Pachaly`ego (Breslau 1790), *Neue Diplomatische Beyträge zur Erläuterung der alten Niederschlesischen Geschichte und Rechte* Siegismundusa Justusa Ehrhardta (Breslau 1773–1774) czy *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia* Andreasa Gryphiusa (Lissa in Gross Pohlen, 1653). W księgozbiórce Stanów Śląskich zgromadzono kilkadziesiąt tomów periodyku „Schlesische Provinzialblätter”, publikowanego od 1785 r., najważniejszego czasopisma uczonego wrocławskiego Oświecenia. Zdecydowanie regionalny profil pisma, będącego forum dyskusyjnym śląskich intelektualistów, decydował o jego randze jako podstawowego źródła do badania dziejów Śląska. Jak wykazują pieczęcie proveniencyjne, wiele egzemplarzy przynależnych Stanom Śląskim znalazło się po roku 1919 w zbiorach Biblioteki Nadprezydenta Prowincji Dolnośląskiej⁸ (Bücherei des Oberpräsidenten – Verwaltung des Niederschlesischen Provinzialverbandes).

Istotną przesłanką ku próbom identyfikacji profilu dawnych zasobów instytucjonalnych, by pokusić się o nadanie niektórym miana *stricte* specjalistycznych, bywa fakt ewidentnej niekiedy współzależności tematyki dzieł z charakterem gromadzącej je instytucji czy organizacji macierzystej. Nader sugestywny przykład stanowić może praca autorstwa Raymonda Montecuculi *Besondere und geheime Kriegs-Nachrichten* (Leipzig 1736), której fragmenty na temat taktyk bojowych, tworzenia i uzbrojenia wojsk pozwalają doskonale wpisać dzieło w charakter – zidentyfikowanej dzięki pieczęci proveniencyjnej, jako właściciela druku w początkach XIX w. – Królewsko-Pruskiej Szkoły Wojennej we Wrocławiu (Königliche Preussische Krieges Schule zu Breslau). W stuleciu XX odnajdujemy dzieło w zasobach wrocławskiej Okręgowej Biblioteki Wojskowej (Wehrkreis-

⁸ W latach 1919–1938 Prowincja Dolnośląska i Górnoszląska funkcjonowały jako dwie oddzielne prowincje pruskie, w latach 1938–1941 tworzyły zaś łącznie jedną Prowincję Śląską.

bücherei)⁹. Prawidłowość tę, aczkolwiek warunkowaną wymogami ideologii, potwierdza przykład dwóch osiemnastowiecznych druków z zakresu genealogii, opatrzonych stosownymi pieczęciami własnościowymi – opracowanego przez Genealogiphila *Genealogische Nachlese von einigen Gräflichen, Freyherrlichen und Adelichen Geschlechts-Linien in Schlesien* (Oels 1765) i dwuczęściowego dzieła autorstwa Melchiora Friedricha von Stoscha *Genealogia des Hoch-Gräfllich-Freyherrlich- und Hoch-Adelichen Geschlechts [...] von Stosch...* (Bresslau und Leipzig [1736]), których miejscem przechowywania okazał się, już w stuleciu dwudziestym, księgozbiór gromadzony przez Dział Wiedzy o Rodach powstałego w 1933 r. Śląskiego Oddziału Stowarzyszenia Szlachty Niemieckiej (Deutsche Adelsgenossenschaft – Landes-Abtheilung Schlesien, Sippenkundliche Abteilung)¹⁰.

Pierwszym ogniwem na drodze losów druków, bywały wszakże niejednokrotnie księgozbiory prywatne. Dokładnych danych na temat rzeczywistych rozmiarów większości z nich, nie sposób dziś ustalić. Nie możemy także każdorazowo wyrokować w sposób jednoznaczny o zasadniczym profilu prywatnych zasobów książkowych, jakkolwiek warunkować je mogły profesja czy zainteresowania właścicieli, tudzież pasje czy sto bibliofilskie. Reprezentowane w obecnym księgozbiórce archiwalnym za sprawą niekiedy jednego bądź kilku zaledwie zachowanych dzieł, tak czy inaczej pozostają śladami, rozwijanego na mniejszą lub większą skalę, dawnego kolekcjonerstwa. Do ich identyfikacji posłużyły przede wszystkim pozostawione na egzemplarzach znaki własnościowe w postaci podpisów, pieczęci, ekslibrisów, superekslibrisów, bądź innych śladów przynależności. To one wskazać mogą każdy nowy ślad, bądź „przywrócić” do świadomości badaczy, w nowym historycznym kontekście, niejedno nazwisko niegdyś znaczące, dziś nieznanne czy zapomniane.

Widniejący na skórzanej oprawie 3-tomowego dzieła autorstwa Samuela Beniamina Klosego *Von Breslau. Dokumentirte Geschichte und Be-*

⁹ Na karcie tytułowej druku widnieje również pieczęć proveniencyjna o treści – „Militair Bibliothek zu Breslau”, co sugeruje wcześniejszą przynależność dzieła do zbiorów wrocławskiej Biblioteki Wojskowej, przekształconej prawdopodobnie następnie w Wehrkreisbücherei Breslau.

¹⁰ Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej (Deutsche Adelsgenossenschaft) założono w Berlinie w roku 1874. Celem Stowarzyszenia było zorganizowanie szlachty niemieckiej rodowej. Śląski Oddział Stowarzyszenia (Landes-Abtheilung Schlesien) utworzono w roku 1933. Do 1944 r. zgromadzono tutaj bogate materiały genealogiczne z całych niemal Niemiec. W swojej działalności Stowarzyszenie cieszyło się dużym poparciem władz hitlerowskich.

schreibung in Briefen (Breslau 1781–1784) superekslibris Johanny Susanny von Ohl und Adlerscron *de domo* von Riedel und Lówenstern jest jednym z najstarszych znaków proveniencyjnych, zachowanych na starodrukach archiwalnych. Zmarła w roku 1716 wdowa po patrycjuszu wrocławskim Johanna Susanna von Ohl und Adlerscron¹¹, zasłynęła już w stuleciu siedemnastym, jako gorliwa miłośniczka wiedzy i donatorka wrocławskiej Biblioteki Rehdigerowskiej (tzw. Rehdigerany), jednego z trzech merytorycznych filarów powstałej w 1865 r. Biblioteki Miejskiej Rehdigera (von Rehdigersche Stadtbibliothek zu Breslau)¹². Niektóre spośród czynionych przez donatorkę licznych darów książkowych, jak też bieżąco nabywanych przez Rehdigeranę w XVII i XVIII stuleciu dzięki dotacjom finansowym dzieł historycznych, zasiły w roku 1906 zasób nowo organizowanego wówczas księgozbioru podręcznego wrocławskiego Archiwum Miejskiego (Stadtarchiv Breslau)¹³. O bogato zachowanej w dzisiejszej bibliotece Archiwum Państwowego spuściźnie książkowej dawnego Stadtarchiv Breslau będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

Jako właściciele zbiorów książkowych, w pierwszych dekadach XVIII w., zapisali się na kartach starodruków Wolff Erdmann von Seydlitz, Michael Morgenbesser oraz J.G. Baron. O ile nazwisko pierwszego z wymienionych – odnotowane na nocie własnościowej zamieszczonej na egzemplarzu *Olsnographiae* Johanna Sinapiusa (Leipzig 1706–1707) – identyfikować można z osobą niegdyś znanego, dziś nieco zapomnianego

¹¹ Mężem Johanny Susanny był zamożny kupiec handlujący suknem Friedrich Ohl und Adlerscron (1636–1698), przewodniczący Gildii Kupieckiej i ławnik w Radzie Miejskiej, pełniący jednocześnie dodatkowy urząd zwierzchnika kościoła św. Elżbiety.

¹² Księgozbiór Biblioteki Miejskiej Rehdigera (von Rehdigersche Stadtbibliothek zu Breslau), znanej w późniejszym czasie jako Stadtbibliothek Breslau kształtowały, obok księgozbioru zgromadzonego przez patrycjusza wrocławskiego Thomasa Rehdigera, także zasoby dwóch bibliotek przykościelnych – św. Bernardyna i św. Marii Magdaleny. Po śmierci swego męża J.S. von Ohl und Adlerscron zapisała Bibliotece przy kościele św. Elżbiety (Rehdigeranie) pokaźną sumę 500 talarów śląskich na zakup dzieł historycznych. Przyjąć można jako hipotezę, iż nabycie kilkadziesiąt lat później historycznego dzieła Klozego, stanowiło pokłosie donacji, zaś zamieszczony na jego skórzanej oprawie superekslibris miał upamiętniać hojną donatorkę.

¹³ Zob. B. Kumor, *Księgozbiór dawnego Archiwum Miejskiego we Wrocławiu (Stadtarchiv Breslau)*, „Roczniki Biblioteczne” 41, 1997, z. 1–2, s. 115–123. Nowo powstały księgozbiór podręczny Archiwum Miejskiego, zasiły wówczas w pierwszym rzędzie, przekazane przez Bibliotekę Miejską dublety z zasobu własnego, wśród których znalazły się także wzmiankowane trzy tomy dzieła Klozego.

XVII-wiecznego rysownika zabytków śląskich, głównie sepulkralnych¹⁴, zaś za sprawą ekslibrisu rozpoznajemy, jako kolejnego posiadacza wspomnianego druku, działającego we Wrocławiu w osiemnastym stuleciu lekarza, asesora i dziekana Kolegium Medycznego i członka Akademii Leopoldina Michaela Morgenbessera¹⁵, o tyle wymiaru hipotetycznego nabierają próby identyfikacji osoby J.G. Barona. Będący onegdaj w posiadaniu Barona egzemplarz dzieła Mikołaja Pola *Hemerologion Silesiacum Vratislaviense* (Leipzig 1612), noszącego charakter dziennika „wszelkiego rodzaju historii, jakie zdarzyły się we Wrocławiu i niejednym śląskim mieście”¹⁶, uzupełniał właściciel licznymi własnoręcznymi dopiskami, „przesuwając” górną granicę chronologiczną rejestrowanych wydarzeń o kilkadziesiąt lat, ku czasom sobie współczesnym. Nadaje to temu egzemplarzowi znamiona indywidualizmu, podnosząc przy tym jego wartość jako źródła informacyjnego. Przybliżyła nas tym samym ku hipotezie, jakoby odnotowanym w zapisie proweniencyjnym z 1716 r., właścicielem dzieła był żyjący w latach 1681–1757, pisarz i uznany znawca Śląska Johann Gottfried Baron.

Ekslibris widniejący na pochodzącym z początku XVII w. egzemplarzu spisu saskiego prawa zwyczajowego, za jakie uznaje się monumentalne *Sachsenspiegel* Chrostopha Zobela (Leipzig 1614), sugeruje nam z kolei fakt istnienia w połowie osiemnastego stulecia kolekcji książkowej godnego przedstawiciela śląskiej szlachty Johanna Christopha von Conrada. Postać to nietuzinkowa, zważywszy na fakt pełnienia przez von Conrada zaszczytnej roli posła – reprezentanta nie przebywających na stałe na Śląsku książąt von Liechtenstein w pracach sejmu śląskiego (tzw. kurii pierwszej)¹⁷. Jednym z wyznaczników społecznej pozycji von Conrada okazu-

¹⁴ Osobę rysownika wymienia B. Czechowicz w swej publikacji pt. *Bernharda Mannfelda „Śląsk w obrazach”: śląskie zabytki w akwareli i rysunku z 1871 roku* (Wrocław 2005).

¹⁵ Na wzmiankowanym egzemplarzu *Olsnographie* zamieszczony jest ekslibris Michaela Morgenbessera z inicjałem „M.” oraz dewizą „Nunquam otiosus”.

¹⁶ Pełny tytuł dzieła brzmi: *Hemerologion Silesiacum Vratislaviense. Tagebuch Allerley Historien, so fürnemlich in Breslaw der Hauptstadt, auch sonst etlichen andern Orten im Fürstenthumb Schlesien, sich begeben...* (Leipzig [1612]). Identyfikację osoby J.G. Barona utrudnia przytoczenie przy nazwisku jedynie inicjałów imion.

¹⁷ Już w XVI i XVII w. von Liechtensteinowie stali się właścicielami wielu posiadłości na Śląsku. Posiadając głosy w tzw. kurii pierwszej, nie przebywając stale na Śląsku, poprzez odpowiednich posłów współdecydowali o najistotniejszych dla Śląska sprawach, wymagających zgody królewskiej. W 1741 r. reprezentację książąt w kurii pierwszej przejęli na siebie wyznaczeni do tego szlachcice. Jednym z nich był właśnie von Conrad (J. Kuczer, *Cudzoziemska arystokracja w „prowincji przygranicznej”. Problem udziału imigrantów w pracach administracji śląskiej (1629–1740)*, „Studia Zachodnie” t. 15, 2013, s. 22).

je się być ekskluzywny znak własnościowy w postaci ekslibrisu, swoisty miernik pochodzenia, wykształcenia i odpowiednich potrzeb kulturalnych właściciela opatrzonej nim książki¹⁸. Przechowywany w zasobie starych druków europejski podręcznik genealogii *Europäisches Genealogisches Handbuch* autorstwa Gottloba Friedricha Krebela (Leipzig 1784), pozostaje z kolei nader skromną pozostałością po jednej z rozproszonych śląskich kolekcji dworskich. Widniejąca na egzemplarzu archiwalnym pieczęć proveniencyjna o treści: „Von Schindel: Schloss-Bibliothek zu Schönbrunn”, wskazuje jako właściciela druku posiadacza skądinąd słynnej niegdyś ze swej okazałości biblioteki pałacowej Carla Wilhelma Ottona Augusta von Schindla, przypuszczalnie pierwszego, po jego opublikowaniu, nabywcę wymienionego dzieła. Żyjący na przełomie XVIII i XIX w. von Schindel, urodzony na zamku Czocha koło Lubania (Tzschocha bei Lauban), właściciel dóbr ziemskich Studniska nieopodal Zgorzelca (Schönbrunn bei Görnitz), zasłynął jako bibliograf, pisarz¹⁹ i patron, ustanawiając dotowanymi opiekunami księgozbioru, jeszcze przed swą śmiercią w roku 1830, każdego z kolejno powoływanych pastorów gminnych. Na korzyść von Schindla jako znawcy i konesera wysokiej klasy literatury, przemawiać może fakt jego członkostwa, następnie zaś przewodnictwa, założonemu w Görnitz w 1779 r. Górnoślązkiemu Towarzystwu Nauk (Oberlausitzische Gesellschaft der Wissenschaften e.V.).

Na liście proveniencji starych druków archiwalnych, znajduje pośrednio swe skromne odzwierciedlenie coraz powszechniejszy w dziewiętnastym stuleciu fakt wzrostu liczby księgozbiorów mieszczańskich. Notka proveniencyjna widniejąca na jednym z druków pozwala nam zidentyfikować jako potencjalnego kolekcjonera m.in. mistrza ślusarskiego Johanna Carla Gottloba Ziegerta, kolejno zaś, w ostatnich dekadach XIX w., urodzonego w Jaworze historyka – genealoga Bruno Ewalda Hugo Gerstmann. Za przyczyną drugiego z wymienionych zyskujemy możliwość pochwylenia śladu funkcjonowania jednego z księgozbiorów kształtowanych przez stowarzyszenia rodzinne. Kolejnym właścicielem

¹⁸ Na rozbudowanym graficznie ekslibrisie, pod wkomponowanym wizerunkiem herbu zamieszczono następujący tekst: „Johan Christoph von Conrad, Ihro Hochfürstl. Durchl. des zu Troppau und Jägendorff regierenden Hertzogens Rath und Deputirten ad Publica, wie auch des Fürstl.-Stiffts unser Lieben Frauen auf dem Sande zu Breslau Rath-Canzlern und des Zobbtischenhaldes Hauptmann”.

¹⁹ C.W.O.A. von Schindel zasłynął jako autor obszernej publikacji pt. *Die deutschen Schriftstellerinnen des neunzehnten Jahrhundert* (Leipzig 1823–1825).

wzmiankowanego *Die Geschichte von Löwenberg aus Urkunden und Handschriften gesammelt* autorstwa Benjamina Gottlieba Sutoriusa (Bunzlau – Jauer 1783–1787), z kolekcji Gerstmanna, okazuje się bowiem – jak wykazuje to pieczęć proveniencyjna – mające swą siedzibę w Berlinie zrzeszenie rodzin o nazwie Verband der Familien Glafey, Hasenclever, Mentzel und Gerstmann und deren Seitenverwandten e.V. Berlin-Mitte. Posiadające swój statut, wydawało w Berlinie-Spandau własny periodyk, ukazujący się w cyklu półrocznym jako rodzinny „Verbandsblatt...”²⁰.

Zamieszczone na kartach egzemplarzy bibliotecznych znaki własnościowe nie tylko poświadczają istnienie wielu księgozbiorów wcześniej nieznanych czy niedostatecznie udokumentowanych, ale w sposób bezpośredni informować mogą o drodze książki i kolejach jej losu, naznaczonych niekiedy przypadkowością, niekiedy zaś nie pozbawionych uzasadnionej ciągłości dziejowej. Doskonały przykład tej ostatniej stanowić może proveniencja odnotowana na jednym z datowanych na połowę XVIII w. tomów edyktów prawnych króla pruskiego Fryderyka II – *Sammlung aller in dem souverainen Herzogthum Schlesien [...] publicirten und ergangenen Ordnungen, Edicten, Mandaten, Rescripten etc.* (Breslau 1759)²¹. Jak wynika z noty proveniencyjnej, gromadzony pierwotnie w księgozbiore prywatnym właściciela dóbr Gręboszów (Grambschütz), w powiecie namysłowskim Hansa Moritza von Prittwitz, w II poł. XVIII w. królewskiego radcy prawnego i pierwszego radcy miejskiego Namysłowa, druk ten trafił w II poł. XIX w. na własność biblioteki tamtejszego Królewskiego Sądu Powiatowego (Bibliothek des Königlichen Kreis-Gerichts zu Namslau), zasilając w późniejszym czasie księgozbiór namysłowskiego Sądu Obwodowego (Amtsgericht Namslau), ostatecznie zaś zbiór Biblioteki Sądu Krajowego w Raciborzu (Bibliothek des Landgerichts Ratibor). Uwiecznioną na kartach dzieła jego „konsekwentną” drogę wystarczająco argumentuje w powyższym przypadku jednoczesne odzwierciedlenie procesu rozwojowego sądownictwa pruskiego²².

²⁰ Pełny tytuł periodyku, którego pierwszy zeszyt ukazał się w roku 1910, brzmiał: „Verbandsblatt der Familien Glafey, Hasenclever, Mentzel und Gerstmann und deren Seitenverwandten”. Wspomniane proveniencje odnotowano na obu częściach dzieła B.G. Sutoriusa.

²¹ *De facto* chodzi o suplement do zbioru edyktów prawnych, tzw. *Nachtrag zur Sammlung* [...].

²² Jako pierwsze powstały w roku 1849, na mocy rozporządzenia króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV z dn. 2 stycznia 1849 r., sądy powiatowe (Kreisgerichte), kolejno zaś, od roku 1877, na podstawie ustawy z dn. 27 stycznia 1877 r., sądy obwodowe (Amtsgerichte) i krajowe (Landgerichte).

Tropy proveniencji starych druków – za sprawą popularnego w końcu XVIII w. dzieła *Von Schlesien vor und seit dem Jahre 1740* autorstwa Karla Ludwiga Klöbera von Hellscheborn (Breslau 1785) – prowadzą nas do księgozbioru inicjatora i założyciela powstałego w 1880 r. Towarzystwa Karkonoskiego (Riesengebirgsverein) Theodora Donata. Zatrudniony w latach 70. XIX w. w charakterze buchaltera Zakładów Lniarskich w podjeleniogórskich Mysłakowicach (Erdmannsdorf), wraz z zainicjowaniem działalności Towarzystwa, wniósł Donat swój niekwestionowany wkład w rozwój turystyki karkonoskiej. Efektem wszechstronnej działalności Riesengebirgsverein stało się nie tylko organizowanie wycieczek i zakładanie górskich schronisk młodzieżowych. Było nim także prowadzenie własnej tematycznej biblioteki i współpraca naukowa z Uniwersytetem Wrocławskim. Brak stosownych źródeł nie pozwala oszacować dziś wielkości księgozbioru prywatnego tego zasłużonego miłośnika Karkonoszy²³. Wiele zgromadzonych przez Donata dzieł z zakresu turystyki krajoznawczej regionu śląskiego, wzbogaciło po jego śmierci w roku 1890, zasób Biblioteki Centralnego Zarządu Towarzystwa Karkonoskiego w Jeleniej Górze (Central-Vorstand des Riesengebirgs-Vereins Hirschberg i/Schl.)²⁴. Fakt ten dokumentuje proveniencja odnotowana zarówno na starych drukach archiwalnych, jak i na egzemplarzach księgozbioru XIX-wiecznego.

Niepozbawione racjonalnego uzasadnienia pozostają XX-wieczne już koleje losów dzieła Johanna Daniela Hensela *Historisch-Topographische Beschreibung der Stadt Hirschberg in Schlesien* (Hirschberg 1797). Jakkolwiek pierwotne miejsce przechowywania druku pozostaje nieznane, docieramy za jego pośrednictwem do funkcjonującego w początkach XX w. prywatnego księgozbioru jeleniogórskiego fabrykanta, od roku 1902 tutejszego radcy miejskiego Carla Weyricha. Dzieło opatrzone zarówno stosowną notą własnościową, jak i ekslibrisem o sugestywnej treści „Mein Buch – Weyrich”, drogą darowizny wzbogaca w roku 1930 prywatną kolekcję Wernera Blasiusa, ostatniego, do 1945 r., niemieckiego burmistrza Jeleniej Góry, trafiając ostatecznie do zasobu ówczesnego Stadtarchiv Hirschberg.

²³ Materiały dotyczące działalności Towarzystwa Karkonoskiego w Jeleniej Górze (Riesengebirgsverein) przechowywane są obecnie w jeleniogórskim oddziale Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

²⁴ Do wybuchu drugiej wojny światowej biblioteka ta zgromadziła ok. 1400 woluminów (*Straty bibliotek w czasie II wojny światowej w granicach Polski z 1945 r.: wstępny raport o stanie wiedzy*. Cz. 2, *Tablice*, Warszawa 1994 (Straty Kultury Polskiej), s. 335.

Śladem istnienia jednego z późniejszych, u progu drugiej wojny światowej, zbiorów książkowych okazuje się wreszcie być pieczęć proveniencyjna zachowana na egzemplarzu najstarszego w zasobie starych druków – *Schlesische und der weitberümbten Stadt Breslaw General Chronica* Joachima Curaeusa (Wittenberg 1587). Jako właściciela wskazuje nam Richarda Lauterbacha, nauczyciela i genealoga, ostatniego niemieckiego archiwistę miasta Dzierżoniowa (Reichenbach), któremu zawdzięczamy ocalenie spuścizny aktowej przechowywanej obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu jako zespół „Akta miasta Dzierżoniowa”²⁵.

Zamieszczone na kartach starych druków informacje proveniencyjne – jako jaskrawy przykład potwierdzający rozmiary powojennego rozproszenia księgozbiorów prywatnych i instytucjonalnych – nie zawsze sugerują ich śląskiego właściciela. Będące swoistym zbiorem źródeł ikonograficznych w temacie mitologii klasycznej, opatrzone kilkudziesięcioma rycinami autorstwa Romeyna de Hooghe’a, jednego z najwybitniejszych ilustratorów II połowy XVII w.²⁶ *Hieroglyphica oder Denkbilder der alten Völker* (Amsterdam 1744), oraz *Le Spectacle de la Vie Humaine*, czyli spektakl ludzkiego życia tudzież lekcje mądrości wyrażone obrazami sztuki, z objaśnieniem rycin autorstwa Jeana Le Clerca (Haga 1755), stosownie do ilości i atrakcyjności zawartego w nich materiału ikonograficznego wykazują, dzięki zachowanym pieczęciom własnościowym, swą dawną przynależność do zasobu bibliotek – Królewskiej Akademii Sztuki w Berlinie (Königliche Akademie der Künste zu Berlin)²⁷, oraz późniejszej berlińskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (Hochschule für bildende Künste Berlin)²⁸. Obecność w kolekcji starych druków dzieła Johanna Gottfrieda Dienemanna *Nachrichten vom Johanitterorden, insbesondere von dessen Herrenmeisterthum in der Mark, Sachsen, Pommern und Wen-*

²⁵ Lauterbach, mianowany na rzeczony stanowisko na początku lat 40. XX w., podjął wkrótce trud zabezpieczenia powierzonych sobie zbiorów przed skutkami działań wojennych, ewakuując ostatecznie archiwalia miejskie do pałacu w Książnicy (Pfaffendorf) na terenie powiatu dzierżoniowskiego.

²⁶ Co ciekawe, w roku 1675 R. de Hooghe, z pochodzenia Holender, nobilitowany został przez Jana III Sobieskiego za przedstawienie zwycięstwa nad Turkami pod Chocimiem i Trembowłą oraz portret konny króla z 1674 r. zob. *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, Wrocław 1971, szp. 898.

²⁷ Szkoła założona w 1696 r. przez elektora Fryderyka III Brandenburskiego, późniejszego króla Fryderyka I Pruskiego, jako Pruska Akademia Sztuki.

²⁸ Szkoła założona w 1875 r., wywodziła się z tradycji wcześniejszej Pruskiej Akademii Sztuki.

dland [...] gehaltenen Ritterschläge (Berlin 1767), zawdzięczamy dziś, aczkolwiek nie bezpośrednio, funkcjonowaniu w XIX i XX stuleciu dwóch księgozbiorów zlokalizowanych na obszarach właściwych tematyce dzieła. Za sprawą pieczęci własnościowej dowiadujemy się o jego przynależności w I połowie XIX w., do zbioru gromadzonego przez, skądinąd zasłużoną dla archiwistyki pruskiej postać – od roku 1843 dyrektora pruskich archiwów państwowych, berlińczyka Georga Wilhelma von Rautenstraucha, uznawanego za pierwszego historyka-archiwistę Marchii Brandenburskiej. Jakkolwiek okoliczności zmiany właściciela wspomnianego druku także i w tym przypadku nie są łatwe do ustalenia, odnajdujemy go w późniejszym okresie w zbiorach biblioteki rodziny von Borck, do lat 30. XX w. właścicieli majątku Möllenbeck na terenie kraju związkowego Meklemburgia – Pomorze Przednie (Mecklenburg – Vorpommern). Meklemburskie pochodzenie wykazuje także, przechowywane dziś w zasobie biblioteki archiwalnej, jedno z najistotniejszych XVIII-wiecznych dzieł z zakresu genealogii, opracowane przez specjalistę tematyki Damiana Hartarda von und zu Hattstein *Die Hoheit des Teutschen Reichs Adels* (Fulda 1729–1740). Jak poświadcza stosowna nota proveniencyjna, miejsce przechowywania egzemplarza stanowił do roku 1932 księgozbiór starego meklemburskiego rodu szlacheckiego von Bassewitz. Fakt przekazania dzieła w kolejne ręce, to jest w gestię Działu Historii Rodów Meklemurskiego Oddziału Stowarzyszenia Szlachty Niemieckiej (Familiengeschichtliche Abteilung der Landes Abteilung Mecklenburg der Deutschen Adelsgenossenschaft) z siedzibą w Ludwigsluft, obwarowano klauzulą „aż do odwołania” (bis auf Widerruf), o czym informowała odpowiednia adnotacja zamieszczona pod pieczęcią proveniencyjną obdarowanej organizacji.

Jakkolwiek charakter proveniencji zbiorów historycznych biblioteki archiwum wrocławskiego oddają w zasadniczym kształcie znaki własnościowe umieszczone na egzemplarzach starych druków, ich różnorodność poszerzają bez wątpienia również te odnotowane na kartach księgozbioru XIX-wiecznego. Pragnąc poświęcić także i im nieco uwagi, z racji ograniczonej objętości niniejszego artykułu omówiono pokrótce jedynie wybrane.

Wiek XIX przyniósł ze sobą ogromny wzrost produkcji wydawniczej oraz, co się z tym wiąże, niespotykany wcześniej rozwój zasobów bibliotecznych. Powstają wówczas coraz to nowe „instytucjonalne” warsztaty pracy dla administracji, nauki, oświaty czy kultury. Ich fachowe księgozbiory skrywają często nieocenione kolekcje specjalne, gromadzone

z dużym znanstwem i starannością. Nie inaczej bywało w wypadku wielu bibliotek prywatnych. Chociaż w ich zasobach odnaleźć można było niejednokrotnie i zbiory czysto przypadkowe, to i kolekcje charakteryzujące się większą klasą i wartością nie należały do rzadkości. Niektóre posiadały w swych zbiorach znaczące prace naukowe, wśród nich także, co zaakcentowano pokrótce już wcześniej, dzieła XVI-, XVII- i XVIII-wieczne.

Śladem działalności fachowych bibliotek instytucjonalnych, których pozostałości w postaci większych czy mniejszych fragmentów wzbogacają obecny zasób druków dziewiętnasto- i wczesno dwudziestowiecznych, będą publikacje reprezentujące w pierwszym rzędzie biblioteki organizowane przy najistotniejszych urządach administracji państwowej. Przykład stanowić mogą: Biblioteka Komisji Generalnej dla Śląska (General-Commission-Bibliothek, 1817), księgozbiór Rejencji Wrocławskiej (Königliche Regierung Breslau – Bibliothek, 1809) czy Biblioteka Dyrekcji Podatkowej dla Prowincji Śląskiej (Provinzialsteuerektion, 1827), przemianowanej na początku XX w. we wrocławską Naczelną Dyrekcję Cei (Oberzolldirektion Breslau)²⁹. Obok szeregu nie wymienianych tutaj, a oczywistych – w charakterze właścicieli zorganizowanych księgozbiorów – instytucji aktywnych w szczególności na obszarze oświaty, kultury, prawa czy administracji, różnorodność proveniencyjną potwierdzają, dla przykładu, jednostki takie jak: funkcjonujący od roku 1830 dawny Zakład Psychiatryczny w Lubiążu (Provinzial Irren-Anstalt zu Leubus i. Schl. – Bibliothek), czy też zidentyfikowany dzięki pieczęci proveniencyjnej wraz z miejscem dokładnej lokalizacji, powołany we Wrocławiu w latach 20. XX w., jako drobna organizacja partyjna wspierająca ideę rewizji postanowień traktatu wersalskiego, Niemiecki Związek Prawa i Sprawiedliwości (Deutscher Bund für Recht und Wahrheit)³⁰.

²⁹ Po wprowadzeniu w Niemczech ostatecznie, na mocy ustawy z 10 września 1919 r., jednolitej administracji skarbowej i powołaniu tym samym do życia krajowych urzędów skarbowych (Landesfinanzamt), księgozbiór przejęła biblioteka właściwego dla terytorium Prowincji Śląskiej Landesfinanzamt Breslau.

³⁰ Jak odczytujemy z pieczęci proveniencyjnej, organizacja posiadała swą siedzibę we Wrocławiu przy Tauentzienstrasse 3 (ob. ul. T. Kościuszki). Tytuł wysoce adekwatny do założeń działalności wspomnianej organizacji stanowi, będąca onegdaj jej własnością, przechowywana w księgozbiorze archiwalnym publikacja pt. *Deutschlands Freispruch von der Schuld am Kriege: Kommentar*. Aus den belgischen Diplomatenberichten der Jahre 1871–1914 nachgewiesen von Oberst B. Schwertfeger, wyd. Berlin [1921].

Jedną z liczniejszych w księgozbiorze Biblioteki Archiwum wrocławskiego, liczącą kilkaset woluminów grupę druków o jednolitej proveniencji tworzą dzieła należące w przeszłości do wspomnianej już wcześniej Biblioteki Nadprezydenta Prowincji Dolnośląskiej (Bücherei des Oberpräsidenten – Verwaltung des Niederschlesischen Provinzialverbandes). Warto zwrócić uwagę na fakt, że do roku 1939 nie było na Dolnym Śląsku *sensu stricto* jednolitej biblioteki krajowej³¹. Podstawę do jej zorganizowania upatrywano właśnie w zbiorze Nadprezydium, gromadzonym w siedzibie Domu Krajowego (Landeshaus), który poza dokumentacją do działalności landtagu prowincji zawierał obszerne materiały związane z ustawodawstwem, w szczególności śląskim, jak również prawie kompletną kolekcję druków z zakresu historii Śląska. Sukcesywne zorganizowanie, na bazie wymienionych zasobów, prawdziwej śląskiej biblioteki krajowej ciągle pozostawało zamiarem nieodległej przyszłości³². W istocie nigdy nie doczekało się realizacji, pozostałości zaś po zbiorze niedoszłej „Schlesische Landesbibliothek”, wzbogacają dziś znacząco księgozbiór biblioteki archiwalnej.

Najobszerniejszy, proveniencyjnie, bardzo istotny merytoryczny filar zbiorów XIX-wiecznych, w szczególności – aczkolwiek nie tylko – w zakresie dzieł śląskoznawczych kształtuje wszakże księgozbiór powstałego w roku 1865 wrocławskiego Archiwum Miejskiego (Stadtarchiv Breslau). Wyjątkowość tego liczącego dziś ponad 2,5 tysiąca woluminów zasobu polega i na tym, iż stanowi on doskonały i jedyny swego rodzaju warsztat również dla tzw. „zewnątrznej” warstwy badań nad księgozbiorami historycznymi³³. Umożliwiają je zachowane w zasobie Archiwum Państwowego materiały źródłowe w postaci sprawozdań z działalności Stadtarchiv

³¹ Biblioteka o takim charakterze funkcjonowała dla obszaru Górnego Śląska. Była to Oberschlesische Landesbücherei z siedzibą w Raciborzu (Ratibor), która zgromadziła do drugiej wojny światowej ponad 80 tys. woluminów („Jahrbuch der Deutschen Bibliotheken” 29, 1938, s. 74).

³² Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej, sygn. 1372, k. 266r (pismo Nadprezydenta Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu do Nadprezydenta Prowincji Westfalskiej w Münster w sprawie projektu „Die Kulturpflege der preussischen Provinzen”, z dn. 7 września 1936 r.).

³³ Autorką określenia warstwy „zewnątrznej” i „wewnętrznej” badań jest Barbara Bieńkowska. W odróżnieniu od warstwy „zewnątrznej”, badania z zakresu warstwy „wewnętrznej” miałyby polegać na analizie samych księgozbiorów, zob. B. Bieńkowska, *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych*, „Studia o Książce”, 1986, t. 16, s. 6–7.

Breslau, jednostki aktowe dotyczące registratury i rozmieszczenia zarówno archiwaliów miejskich, jak i zasobu biblioteki podręcznej oraz pomnażania jej zbiorów. Podstawę zorganizowania w roku 1906 biblioteki podręcznej Archiwum Miejskiego stanowiły egzemplarze kształtujące księgozbiór fachowy zmarłego w tymże roku byłego dyrektora instytucji Hermanna Markgraфа, jak również dublety licznych publikacji śląskoznawczych przekazane przez wrocławską Bibliotekę Miejską (von Rehdigersche Stadtbibliothek zu Breslau)³⁴. Stąd też obecność w dzisiejszym zasobie biblioteki archiwalnej także dzieł wykazujących proveniencję powyższą. Do wybuchu drugiej wojny światowej biblioteka Stadtarchiv Breslau zgromadziła około 3 tysięcy woluminów, ze zdecydowaną przewagą wra-tislavianów i silesiaców w podziale na rozmaite zakresy tematyczne, przy uwzględnieniu rozbudowy, po roku 1932, działu poświęconego tematyce ogólnoniemieckiej. Omawianemu księgozbiorowi zawdzięczamy i dziś fakt dysponowania przez dzisiejszą bibliotekę Archiwum Państwowego kilkoma tomami jednego z najistotniejszych śląskoznawczych dzieł epoki starego druku, za jakie uznaje się wspomniane już wcześniej – *Von Breslau. Dokumentirte Geschichte und Beschreibung in Briefen* autorstwa Samuela Beniamina Klozego (Breslau 1781–1784).

Niejednen ślad własnych kolekcji książkowych pozostawili wreszcie w obecnym dziewiętnasto- i wczesno dwudziestowiecznym księgozbiore historycznym, dawni zbieracze prywatni. Typowe będą tu nieliczne egzemplarze pochodzące ze śląskich bibliotek rodowych: z uchodzącej za jedną z najbogatszych na Śląsku Biblioteki Majorackiej hrabiów von Schaffgotsch w Cieplicach (Reichsgräflich Schaffgotsch'sche Majoratsbibliothek zu Warmbrunn)³⁵, z kolekcji von Tschischwitzów – właścicieli Włodowice Górnych koło Nowej Rudy (Ober-Walditz bei Neurode)³⁶, z biblioteki hrabiów von Magnis z Bożkowa (Eckersdorf), hrabiów von Schwerin z Boro-

³⁴ Aż do roku 1906 zlokalizowane w jednym gmachu przy Rossmarkt 7/9 (ob. ul. K. Szajnochy) Archiwum Miejskie (Stadtarchiv Breslau) i Biblioteka Miejska (Stadtbibliothek Breslau), funkcjonowały pod jednym zarządem. Rozdzielenie organizacyjne obu instytucji nastąpiło po śmierci ich dotychczasowego wspólnego dyrektora – Hermanna Markgraфа. Zob. B. Kumor, *Księgozbiór dawnego Archiwum Miejskiego...*

³⁵ Do 1945 r. biblioteka zgromadziła ok. 80 000 wol. Po drugiej wojnie światowej największą część jej zbiorów przekazano do Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Uniwersyteckiej i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz kilku innych bibliotek w kraju.

³⁶ Po drugiej wojnie światowej Włodowice Górne znalazły się w granicach miejscowości Nowa Ruda (pow. kłodzki).

wy Oleśnickiej (Bohrau), czy hrabiów von Althann z Międzylesia (Mittelwalde). Kilka druków wzbogacało w przeszłości księgozbiór właściciela Gaworzyc (Quaritz) w powiecie polkowickim, szambelana królewskiego Arthura von Tschammera. Indywidualną cechą księgozbiorów podworskich było bogactwo literatury z zakresu prawa administracyjnego, pomocnej w zarządzaniu majątkami ziemskimi.

Fakt istnienia dawnych kolekcji prywatnych poświadczają wielokrotnie znaki własnościowe w postaci ekslibrisów, które stawały się w dziewiętnastym stuleciu coraz ważniejszym elementem książki. Jak zaakcentowano już wcześniej, posługiwanie się nimi było oznaką zarówno szacunku i dbałości o książki, jak też odpowiednich potrzeb kulturalnych ich właścicieli. To właśnie ekslibrisy pozwalają zidentyfikować dziś, w obecnym księgozbiorze historycznym biblioteki Archiwum Państwowego, dawne zbiory prywatne kilku – znaczących w świecie XIX/XX-wiecznej niemieckiej gospodarki, polityki, kultury czy nauki – osobistości. Odnalezione ślady prowadzą nas do kolekcji pochodzącego z Saksonii-Anhalt Hartmanna von Bismarcka, w ostatnich dekadach dziewiętnastego stulecia jednego z dyrektorów berlińskiego Towarzystwa Dyskontowego (Diskontogesellschaft), honorowego rycerza Zakonu św. Jana. Gromadzone w księgozbiorze prywatnym dzieła zaopatrywano w stosowny ekslibris z zawołaniem rodu Bismarcków – „In Trinitate Robur” (W Trójcy Siła). Kilkanaście zachowanych pozycji bibliotecznych opatrzonych ekslibrisem, świadczy o funkcjonowaniu na przełomie wieków, biblioteki zorganizowanej przez urodzonego w Dreźnie marszałka dworu, hrabiego Victora von Rex. Z obu wymienionych powyżej kolekcji pochodzą przechowywane w zbiorach biblioteki archiwalnej dwie istotne XIX-wieczne publikacje z zakresu heraldyki i genealogii, za jakie uznać możemy: *Die Wappen der deutschen Freiherrlichen und Adelligen Familien* (Leipzig 1856) i *Deutsche Grafen-Häuser der Gegenwart in heraldischer, historischer und genealogischer Beziehung* (Leipzig 1854). Jako jednego z właścicieli prywatnych zbiorów identyfikujemy urodzonego w 1860 r. w Głubczycach (Leobschütz), pracownika pruskiego Ministerstwa Gospodarki (Landwirtschaftsministerium), przewodniczącego przemysłowych związków i karteli Dr. Maxa Vosberga-Rekowa³⁷. Obszerną grupę wydawnictw poświęconych ekonomii i statystyce wzbogaca w księgozbiorze archiwalnym, kil-

³⁷ Jakkolwiek na stałe przebywający w Berlinie, M. Vosberg-Rekow posiadał również dom w Jagniątkowie w Karkonoszach.

kadziesiąt woluminów zaopatrzonych w ekslibris ekonomisty i nauczyciela akademickiego, od lat 20. XX w. kierownika Miejskiego Biura Statystycznego we Wrocławiu (Statistisches Büro der Stadt Breslau), Hansa Heimharta Auera von Herrenkirchen. Pozostałością po księgozbiorze zasłużonego wrocławskiego numizmatyka Ferdinanda Friedensburga pozostaje, niezmiennie posiadająca wartość użytkową, publikacja Emila Roehla *Siegel und Wappen der Stadt Breslau* (Breslau 1900). Nieocenioną zasługą F. Friedensburga, z zawodu prawnika, było – zapoczątkowane w latach 70. XIX w., stosownie do zasad nowoczesnej numizmatyki – uporządkowanie zbiorów numizmatycznych wrocławskiej Biblioteki Miejskiej, a następnie Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności (tzw. Kunstgewerbemuseum Breslau). Do nader skromnych szczątków kompletowanej w drugiej połowie XIX w. biblioteki prywatnej uznanego niemieckiego genealoga i kolekcjonera ekslibrisów Henry'ego Prescha, potomka pochodzącej z Dolnych Łużyc rodziny należy wreszcie, opatrzone stosownym ekslibrisem, jedno z najistotniejszych dzieł z zakresu heraldyki śląskiej – *Wappen- und Handbuch des in Schlesien (einschliesslich der Oberlausitz) landgesessenen Adels* autorstwa Alfreda von Krane (Görlitz 1901–1904)³⁸.

Przytoczony powyżej przegląd proveniencji odnotowanej na egzemplarzach księgozbioru historycznego biblioteki Archiwum Państwowego we Wrocławiu nie wyczerpuje, rzecz oczywista, podjętej tematyki. Zasób ten dostarczyć mógłby z całą pewnością znacznie więcej przykładów książkowych znaków własnościowych, zasługujących na omówienie. Równie cennych, bo pozwalających dotrzeć do kolejnych księgozbiorów rozproszonych, zapomnianych, których ocalałe resztki pozostają dziś wszakże źródłem wiedzy o przeszłości i jej świadectwem. Omawiając najbardziej znamienne przykłady proveniencji zbiorów historycznych, starano się jednocześnie podkreślić znaczenie tychże kapitałnych, choć trudnych do uchwycenia i stosunkowo rzadko wykorzystywanych źródeł wzbogacenia wiedzy o dziedzictwie historycznym, jakimi są znaki własnościowe. Wobec skali strat w zakresie dawnych śląskich, i nie tylko księgozbiorów, niech przynajmniej fakt, że takie czy inne kiedykolwiek istniały, zapisany zostanie w świadomości historycznej.

³⁸ Część spuścizny H. Prescha, zamieszkałego w okolicach Hamburga, przechowywana jest obecnie w Gabinetie Miedziorytów (Kupferstichkabinett) w Kunsthalle Hamburg. Znany jest, opracowany przez Hermanna Colshorna, katalog zbiorów biblioteki prywatnej H. Prescha – *Katalog der Bibliothek (Henry) Presch zu Neurahlstedt bei Hamburg* (Hamburg 1928).

BIBLIOGRAFIA

- Bierkowska B., *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych*, „Studia o Książce”, 1986, t. 16, s. 6–7.
- Czechowicz B., *Bernharda Mannfelda „Śląsk w obrazach”: śląskie zabytki w akwareli i rysunku z 1871 roku*, Wrocław 2005.
- Encyklopedia Wiedzy o Książce*, Wrocław 1971, szp. 898.
- „Jahrbuch der Deutschen Bibliotheken” 29, 1938, s. 74.
- Kuczer J., *Cudzoziemska arystokracja w „prowincji przygranicznej”. Problem udziału imigrantów w pracach administracji śląskiej (1629–1740)*, „Studia Zachodnie” t. 15, 2013, s. 22).
- Kumor B., *Księgozbiór dawnego Archiwum Miejskiego we Wrocławiu (Stadtarchiv Breslau)*, „Roczniki Biblioteczne” 41, 1997, z. 1–2, s. 115–123.
- Kumor B., *Starodruki o tematyce śląskiej w Bibliotece Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 47: 2003, s. 169–200
- Kumor B., *Starodruki w Bibliotece Archiwum Państwowego we Wrocławiu*. Cz. 2 (art. niepublikowany).
- Kumor-Gomułka B., *Biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, [w:] *Archiwum Państwowe we Wrocławiu 1811–2011: przeszłość i współczesność*. Oprac. zbior. pod red. J. Drozda i J. Gołaszewskiego, Wrocław 2011, s. 191–201.
- Kumor-Gomułka B., *Od sporu do księgozbioru, czyli o posekularyzacyjnej genezie i rozwoju idei gromadzenia literatury fachowej w dawnym Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne” 61, 2017, s. 161–178.

Bożena Kumor-Gomułka

Jedno archiwum – niejeden ślad: tropem proveniencji historycznego księgozbioru Biblioteki Archiwum Państwowego we Wrocławiu

Streszczenie

W artykule podjęto kwestię różnorodności proveniencyjnej poniemieckiego księgozbioru historycznego Biblioteki Archiwum Państwowego we Wrocławiu, stanowiącego dziś prawie 80 % całości zasobu, szacowanego na ponad 27 tys. woluminów. Po wojenne kompletowanie i żmudny proces odtwarzania struktury treściowej śląskoznawczego zasobu Biblioteki, na skutek zaginięcia i rozproszenia w efekcie działań drugiej wojny światowej księgozbioru dawnego Staatsarchiv Breslau, zaprocentowało w efekcie różnorodnością proveniencyjną zgromadzonych na nowo zbiorów historycznych. Gwarantuje to dobre pole badawcze dla identyfikacji dawnych, po 1945 r. nie funkcjonujących już samoistnie kolekcji książkowych, zarówno instytucjonalnych, jak i prywatnych. W artykule omówiono w pierwszym rzędzie proveniencję liczącego prawie 300 wol. zbioru starodruków. W dalszej kolejności skoncentrowano się przede wszystkim na identyfikacji niedysyjszych zbiorów prywatnych, rozpoznawanych dzięki róż-

go rodzaju znakom własnościowym, wskazując tym samym jako ich dawnych posiadaczy śląskich, i nie tylko, XVII-XIX-wiecznych przedstawicieli świata kultury, nauki, polityki, ekonomii i in.

Słowa kluczowe:

Biblioteka Archiwum Państwowego we Wrocławiu, proveniencja, stare druki, zbiory biblioteczne, księgozbiory prywatne, Śląsk Dolny.

Bożena Kumor-Gomułka

One archives- many traces: following the provenance of historical book collection from the Library of the National Archives in Wrocław

Summary

The article takes up an issue related to the provenance variety of post-German historical collection of the Library of National Archives in Wrocław, which today accounts for almost 80% of the total resources, estimated at over 27 000 volumes. Following disappearance and dispersion of the book collection of the former Staatsarchiv Breslau as a result of the Second World War, the completion and tedious recovery process of the content structure of the Silesian library's resources benefitted in a provenance variety of historical collections. This provides for a good research field to identify old book collections after 1945, both institutional and private that no longer were separate. The article first discusses the provenance of old prints collection, constituting nearly 300 volumes. Subsequently, the main focus is put on identification of former private collections, recognized through various types of proprietary marks, thus indicating the representatives of the world of culture, science, politics, economics, etc. of the 17th-19th century as their former Silesian owners and other owners alike.

Keywords:

Library of National Archives in Wrocław, provenance, old prints, library files, private book collection, Lower Silesia.